Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 11 lutego 1938 r. | Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350.- zł
1/2 strony	175.- „
1/4 „	90.- „
1/8 „	45.- „
1/16 „	30.- „
1/32 „	15.- „

Przed tekstem 100% drożej

W tekście 50% drożej

Drobne zasłowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 6 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XIII

W lewo, czy w prawo?

Negatywne stanowisko pp. posłów do sprawy reformy wyborczej wywołało w całym społeczeństwie duże zaniepokojenie. Optymiści — którym się zdawało, że już zbliża się chwila konsolidacji zwaśnionych partyj poprzez reformę wyborczą — zrozumieli — że droga do tej reformy jest jeszcze daleka.

Panowie posłowie chcą w całym spokoju przeżyć swoją kadencję, a dopiero potem może być mowa o reformie. Obóz Zjednoczenia Narodowego przymilkł również w tej kwestii i jak narazie wykreślił ją z najbliższych rozważań.

Obecnie Ozon po pracach reorganizacyjnych przystąpi, jak krążą słuchy, do intensywnej pracy w terenie. Mówią o decydujących rozgrywkach z opozycją — tajemnicą jednak pozostaje zupełną, czy ataki pójdą w prawą czy w lewą stronę.

Rozwiązanie tej zagadki nastąpi zapewne już w bliskim czasie albowiem, jak słychać z kół ozonowych, szef Obozu wygłosi przemówienie, które będzie niejako programem dalszych prac Ozonu.

Pewne uspokojenie w kraju spowodowały przemówienia p. Premiera, który podkreśla konieczność rządów silnych, sprawiedliwych i demokratycznych. Coraz częściej pada z ust osób decydujących, że totalizm w Polsce nie ma racji bytu. Garstka utopistów w połączeniu z kliką, która ma jeszcze szczere chęci „odkucia się" przedstawia ideologię totalizmu, a metody walki tego ugrupowania, to tymczasem judzenie i rozpolitykowanie uczącej się młodzieży.

Całe społeczeństwo jednak coraz bardziej zwarcie i kategorycznie występuje przeciwko tej „ideologii", sprzecznej z duchem i tradycją społeczeństwa polskiego.

Poseł Duch zrezygnował

z wniesienia projektu nowej ordynacji wyborczej.

Poseł dr. Duch złożył Klubowi Sprawozdawców Parlamentarnych następujące oświadczenie: Ulegając sugestiom moich wyborców, którzy na wszystkich zebraniach sprawozdawczych domagali się zmiany ordynacji wyborczej — postanowiłem porozumieć się z moim kolegą posłem Jedynakiem i kilku posłami krakowskiej grupy regionalnej i na własną rękę opracować projekt nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Projekt został ostatecznie ustalony i zredagowany w dniu 22 stycznia i miał być zgłoszony do laski marszałkowskiej w dniu 1 lutego br. Pragnąc zapewnić projektowi szanse przejścia, rozpocząłem rozmowy z kolegami, aby ich zainteresować tym zagadnieniem. Po nawiązaniu kontaktu z wielu kolegami z różnych grup regionalnych, NABRAŁEM PRZEKONANIA, ŻE SPRAWA ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ NIE LEŻY W SFERZE ZAINTERESOWAŃ SEJMU I ŻADEN PROJEKT ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ NIE MA NAJMNIEJSZYCH SZANS PRZEJŚCIA W PARLAMENCIE. Ponieważ wnoszenie projektu w tych warunkach miałoby jedynie znamię demonstracji, bez żadnych praktycznych skutków, zrezygnowałem dobrowolnie z wniesienia go w tej sesji do laski marszałkowskiej z tym jednak, że projekt jest do dyspozycji Sejmu i może być w każdej chwili samodzielnie lub z innymi projektami zgłoszony jako wniosek poselski, o ile Sejm dojdzie do przekonania, iż sprawa nabrała aktualności.

Możliwości totalizmu

w Polsce.

Znamy opinię profesora Bujaka na temat stosunku państwa do rzesz chłopskich, obecnie warto zwrócić uwagę na bardzo interesujące rozważania tego znakomitego uczonego, zamieszczone w miesięczniku „Wieś i państwo", w których omawia on widoki wprowadzenia totalizmu w Polsce.

Prof. Bujak uważa, że w Polsce niema dobrego gruntu do wprowadzenia totalizmu, mimo, że istnieją niektóre po temu korzystne warunki. Podkreśla on dalej, że widoki totalizmu w Polsce nie są pomyślne, choć napozór mogłoby się wydawać inaczej.

„Społeczeństwo polskie — pisze prof. Bujak — trudne do zdyscyplinowania, jest jednak z natury powolne i posłuszne, a więc łatwe do kierowania. Najważniejsze jest to, że wśród inteligencji polskiej jest stosunkowo wielu niekrytycznych uczuciowców, których łatwo pozyskać pięknym słowem oraz ludzi słabych charakterów, którzy za odznaczenia i wyróżnienia gotowi są tolerować, a nawet wychwa-

lać rozdawców tych odznaczeń. Jeszcze liczniejsi są ludzie biedni, którzy, aby chleba nie stracić, będą zawsze siedzieć cicho i pracować. Niemało jest także leniwych i nieuczciwych, którzy w zamian za niezasłużone posady i dochody gotowi są do wiernej a nawet nadmiernie gorliwej służby.

Łatwo więc znaleźć w Polsce wykonawców i popleczników systemu totalnego we wszystkich zawodach, na wszystkich stopniach drabiny społecznej“.

Wywody swoje kończy prof. Bujak stwierdzeniem, że w każdym razie OZN. nie jest zdolny do wprowadzenia totalizmu, albowiem brak ruchu ideowego. odpowiadającego najgłębszym wyczuciom i potrzebom narodu.

Inicjator tego ruchu musiałby, według prof. Bujaka, sam go stworzyć, sam musiałby być tego ruchu pełnym energii i autorytetu wodzem i organizatorem, musiałby być ruchliwym i pomysłowym propagatorem, a poza tym musiałby swoim osobistym urokiem i talentem zjednywać sobie i swoim poglądom uznanie w najszerszych kołach społeczeństwa polskiego.

Mianowanie zaś kogoś, czy odkomenderowanie na szefa tego ruchu, jest sprzeczne ze samym jego pojęciem.

Plany i zamierzenia Ozonu.

Rozeszła się pogłoska, że w związku z rocznicą wystąpienia płk. Koca z deklaracją programową OZN., która to rocznica wypada 21 bm., akcja polityczna OZN. ma doznać silnego ożywienia. Mówi się mianowicie o jakiejś ofenzywie OZN., niewiadomo jednak w jakim kierunku ofenzywa ta ma być skierowana. Mówią również, że w związku z tą rocznicą należy oczekiwać przemówienia gen. Skwarczyńskiego, które przyniesie bliższe sprecyzowanie planów i zamierzeń OZN.

Zniesienia dekretu emerytalnego domagają się emeryci.

W niedzielę obradował w Warszawie powszechny zjazd delegatów zrzeszeń emerytalnych z całej Polski. Został on zwołany przez Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych. Przewodniczył obradom prezes S. Iglicki, referentem był dr. Koncewski, który omówił wyczerpująco sprawę zniesienia krzywdzącego emerytów dekretu z 22 listopada 1935 r. W referacie zwrócono uwagę, że w ciągu niespełna 5-ciu lat, bo od 18 marca 1931 r. do 22 listopada 1935 r. emeryci stracili z górą połowę swoich zaopatrzeń emerytalnych, na które nietylko dobrze zasłużyli, ale które też stanowiły ich oszczędności na starość, wpłacone we formie składek emerytalnych.

Po ożywionej dyskusji nad tym referatem, w której zabierał głos m. in. poseł ks. Lubelski — uchwalono rezolucję, w której zjazd domaga się natychmiastowego zniesienia dekretu z 22 listopada 1935, stanowiącego ciężką i niezasłużoną dla emerytów krzywdę, oraz wzywa Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych do poczynienia potrzebnych starań w tym kierunku, aby termin wejścia w życie ustawy uchylającej dekret, przesunięty został z 1 lipca na 1 kwietnia br, oraz aby zniesiono opłaty nałożone na emerytów w zamian za uchylenie dekretu (4 proc. w pierwszym roku).

Zjazd dyrektorów browarów
w Tarnowie.

W sobotę dnia 5 lutego odbyło się w Tarnowie zebranie Sekcji Browarów przy Związku Przemysłowców w Krakowie z udziałem delegatów z Małopolski wschodniej, Warszawy, Poznania i Pomorza. Zebranie odbyło się w sali posiedzeń browaru ks. Romana Sanguszki. Przewodniczył prezes Sekcji dyr. Adam Dygat. Przewodniczący zagaił zebranie witając serdecznie gości, poczem wskazał na konieczność szybkiej konsolidacji wszystkich browarów w Polsce w celu usprawnienia i sanacji przemysłu browarniczego.

Po odczytaniu sprawozdań z poprzednich posiedzeń, rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja na temat jednolitych stawek akcyzowych, które proponowane są na 6 zł. i 7·20 zł. dla wszystkich browarów. Przeciwko jednolitym stawkom wystąpili delegaci Małopolski wschodniej, żądając zróżniczkowania stawek wedle konsumcji poszczególnych browarów.

Z powodu tego, że nie można było dojść do porozumienia, zebranie uchwaliło kwestię tę odroczyć do Walnego Zebrania, które odbyło się dnia 9 lutego w Warszawie.

Poczem dyr. Związku Przemysłowców dr. Spitzer omówił konieczność stworzenia organizacji nadrzędnej, w której koncentrowałyby się wszystkie Związki browarnicze, gdyż występując jednolicie można więcej zdziałać i Związek taki znajdzie większy posłuch u przedstawicieli Rządu, aniżeli poszczególne związki lub browary, które częstokroć występując poszczególnie, stawiają sprzeczne żądania i dezyderaty.

Po tym ogólnym omówieniu potrzeby stworzenia Ogólnopolskiego Związku Browarów, odczytał dyr. Spitzer projekt nowego statutu, który został przez zebranych uznany jako bardzo celowy. Statut ten miał być dnia 9 lutego przedstawiony na Walnym Zebraniu w Warszawie i tam ostatecznie miał zostać stworzony Związek. Uchwalono również, że nazwa Związku będzie brzmiała „Rada Naczelna Browarów Rzeczypospolitej“.

Podnieść należy, że prace nad konsolidacją przemysłu browarniczego rozpoczął dyr. A. Dygat przed rokiem i prace te prowadzi tak energicznie, że już obecnie prawie wszystkie przeszkodzie zostały usunięte i nic nie stoi na przeszkodzie koniecznej konsolidacji tego olbrzymiego przemysłu.

Po zakończeniu obrad udali się delegaci autami do Gumnisk, gdzie odbył się pokaz sławnych arabów.

O godz. 2 podejmował gen. dyr. major Arczył Jedigaroff w zastępstwie ks. Sanguszki gości obiadem. Wśród bardzo miłego nastroju przepędzili delegaci kilka godzin. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień, poczem wysłano depeszę do Romana ks. Sanguszki. z życzeniami dla Księcia i syna Piotrusia.

Obrady nad budżetem na rok 1938-39.

Obrady nad budżetem na rok 1938-39 są w pełnym toku. Obecnie obraduje Zarząd miasta wespół z komisją budżetową. Przewidywany preliminarz jest zrównoważony w dochodach i wydatkach wynoszących około 1,400.000 zł. Budżet przedsiębiorstw obliczony jest na około 2,500.000 zł.

Poczas obrad nad poszczególnymi pozycjami dochodzi często do ostrych starć członków Zarządu z p. prezydentem dr. Brodzińskim, co świadczy, że debata Rady nad przyszłym budżetem nie będzie zupełnie spokojna.

Kiedy się zaczną roboty.

Piękny wiosenny czas jaki od kilku tygodni nastał, sprzyjałby bardzo robotom drogowym, które możnaby było rozpocząć, dając pracę wielu bezrobotnym. Zarząd miasta widocznie nie ma czasu na te rzeczy.

Czyż nie możnaby rozpocząć prace na ul. Ujejskiego, Zielonej, Krasińskiego i t. d.

Sezon budowlany.

Sezon budowlany na rok bieżący zapowiada się świetnie. Zgłoszono do tej chwili kilka budowli pięknych olbrzymich gmachów.

Przedewszystkiem należy wymienić już w najbliższym czasie rozpoczynające się budować dwa gmachy na ul. Nowy świat obok kina „Apollo“. Również doskonale zapowiada się drobne budownictwo, ze względu na wysokie kredyty budowlane przyznane dla Tarnowa przez B. G. K.

Jak słyszymy, Zarząd miasta z wiosną nieodwołalnie przystępuje do budowy łaźni ludowej i hali targowej przy ul. Panny Marii. Są to najbardziej piekące zagadnienia dla naszego miasta i jeżeli w tym roku skończy się to znowu na obietnicach, Zarząd miasta spotka się z jednogłośnym votum nieufności całego społeczeństwa. Dalej ma być przeprowadzony remont domu magistrackiego przy ul. Wałowej, w którym znajdzie pomieszczenie Ośrodek Zdrowia ze swymi wszystkimi oddziałami. Nadmienić należy, że obecne pomieszczenie Ośrodka Zdrowia jest wprost skandaliczne. Jeśli dodamy, że nadbudowa szkoły Czackiego jest już postanowiona, że podobno już w najbliższym czasie rozstrzygnie się sprawa budowy wielkiej fabryki państwowej w pobliżu Tarnowa, stwierdzić musimy, że Tarnów i w tym roku znacznie się rozbuduje.

Sprawa darowizn dla pp. radnych.

Zarządzenie p. prezydenta dra Brodzińskiego dotyczące obniżki cen gazu i prądu dla radnych miejskich jest sprzeczne z ustawą, gdyż ustawa wyraźnie mówi, że radni spełniają swoje obowiązki bezpłatnie. Również postanowienie tej obniżki przez samego p. przezydenta, bez opinii Zarządu miasta i Rady jest niekonstytucyjne. Uważamy. że p. prezydent winien stać na straży ustaw a nie dopuszczać się ich pogwałcenia. Sądzimy, że także władze nadzorcze wdadzą się w tą sprawę, gdyż stworzony przez dr. Brodzińskiego precedens nie jest nigdzie praktykowany. Zdaje się nam, że sami p. radni winni w tej sprawie zabrać głos i zrzec się tego dobrodziejstwa, narzuconego im przez dra Brodzińskiego.

Nowa sprawa sądowa.

Pan inż. Zawadzki wniósł przeciwko Magistratowi skargę o wypłatę 7.000 zł. należących się mu z tytułu umowy za procent od dostarczonego prądu.

Uregulowanie ulicy Zielonej.

Na ulicy Zielonej w budynku P. K. U. wysuwa się na chodnik klin, który przy obecnie dużym ruchu kołowym staje się niebezpieczeństwem dla przechodniów. Pozatym klin ten tworzy z tyłu zaułek dla różnych szumowin i bezpłatny wychodek dla przechodniów. Odór jaki stamtąd płynie jest straszny.

Możeby Zarząd miasta o tej sprawie pomyślał, tymbardziej, że jak wiemy, już od lat zniesienie tego klinu leży w projektach budownictwa miejskiego.

Ich „czworo“.

Nieodwołalnie w niedzielę dnia 13 lutego zostanie odegraną w sali Sokoła znakomita tragikomedia Gabrieli Zapolskiej. Początek o godzinie 8-mej. Bilety nabyć można wcześniej w drukarni Jelenia.

Jedno pismo upadło.

Głos Ziemi Tarnowskiej, który 2 lata wychodził w Tarnowie, początkowo jako organ B. B. W. R., później redagowany przez komitet prywatny, przestał wychodzić.

Po wyborze ławnika.

Onegdajszy wybór ławnika wywołał w mieście pewne dysonanse.

Otóż jak słyszymy, wystąpił z klubu Żydowskiego dr. Landner uzasadniając swój krok niedotrzymaniem przez klub Żyd. umowy, że kandydować ma jedynie Żyd z poza Rady, a to dlatego aby klub Żydowski zachował swój stan posiadania.

Związek Rzemieślników również wykazuje niezadowolenie twierdząc, że fotel po ś. p. Grzybie należał się rzemieślnikowi,

Socjaliści mają pewną urazę do samego p. prezydenta.

Podnieść musimy, że wybrany ławnik p. Zins nietylko nie ubiegał się o godność ławnika, ale wniósł swą rezygnację jako radny, aby umożliwić zgodę między klubem Gospodarczym a klubem Żydowskim. Klub Żydowski jednak rezygnacji nie przyjął i w imię solidarności zażądał od p. Zinsa aby stanowisko ławnika przyjął.

W sferach żydowskich ujawnia się duże zadowolenie z wyboru p. radnego Zinsa. Klub Gospodarczy uważa wybór p. Zinsa za duży sukces swej polityki.

Nowe pismo.

Jak się dowiadujemy, powstaje w Tarnowie nowe pismo, którego kierunek nie jest jeszcze określony. Jedynie wiadomo że redaktorami będą pp. Hoborski, Szeligowski, Bzowski i Styrna. Jak mówią. panowie ci mają zamiar ofiarować swe usługi Ozonowi. Czy jednak kierownictwo tarnowskiego Ozonu ofertę przyjmie jest wątpliwe, albowiem jak nam wiadomo, od kilku tygodni odbywyją się w tarnowskim Obozie Zjednoczenia Narodowego narady nad stworzeniem własnego organu.

Nowy statut etatów.

W najbliższym czasie wpłynie na posiedzenie Rady miejskiej projekt statutu etatów pracowników Zarządu miasta i przedsiębiorstw. Po uchwaleniu tego statutu, zostaną pracownicy miejscy zasegregowani do odpowiednich kategoryj płac. Należałoby również pomyśleć o stabilizacji tych pracowników, którzy przpracowali w Magistracie 10 i więcej lat i ciągle jeszcze wiszą w powietrzu.

Cukiernia Tatrzańska.

W sobotę została otwarta nowa Cukiernia w dawnym lokalu Skolimowskiego. Poświęcenia Cukierni, dokonał ks. prof. Bochenek. Wygląd Cukierni jest bardzo miły i schludny.

Piękny zabytkowy rynek i brudy

Tarnów może się poszczycić swym zabytkowym Rynkiem z przecudnym renesansowym Ratuszem w pośrodku i pięknym podcieniem. Jednak wszystko to znajduje się w takim brudzie, w takim zaniedbaniu, że obcy przybysz udający się do Muzeum, za głową się chwyta. Nie należałoby naprzykład Podcienia zrestaurować i oczyścić? Czy nie należałoby owe dziury między kocimi główkami, którymi Rynek jest pokryty zrównać a raczej nawierzchnię Rynku pokryć kostkami? Czy nie należałoby domy otaczające Rynek doprowadzić do porządku i czystości?

Zarząd miasta ma głos.

Pamiętaj o bezrobotnych!

Roboty inwestycyjne w Czchowie.

W roku bieżącym będą rozpoczęte roboty inwestycyjne w Czchowie, w powiecie brzeskim. Ludność miejscowa domaga się, by przy robotach w Czchowie zatrudniono wyłącznie robotników, pochodzących z powiatu brzeskiego, podobnie jak to było praktykowane przy robotach, prowadzonych w innych powiatach.

Ze zrozumiałym więc zadowoleniem przyjęło społeczenstwo wiadomość, że p. wojewoda krakowski Tymiński przyrzekł p. posłowi baronowi Antoniemu Götz Okocimskiemu na konferencji w dniu 26. I. br., że w razie uruchomienia zatrudnieni będą wyłącznie robotnicy, pochodzący z powiatu brzeskiego.

Dzięki rozpoczęciu robót w Czchowie przypuszczać należy, że powiat brzeski zwróci uwagę władz i czynników gospodarczych, mając bowiem szczególnie korzystne położenie geograficzne, powinien być brany w rachubę jako teren, nadający się do uprzemysłowienia. Konieczność przekształcenia tego powiatu pod względem ekonomicznym wynika również z powodu przeludnienia. Gęstość zaludnienia wynosi 128 głów na 1 km. kw. Jasnem jest, że kwestia ożywienia powiatu i wyszukanie pracy dla nadmiernie licznej ludności musi być bardzo poważnje rozpatrzona i rychło załatwiona. Wszelkie zamierzenia Rządu i inicjatywy prywatnej spotykają się z dużym zrozumieniem społeczeństwa miejscowego.

Zabawa w Okocimie.

W dniu 19 lutego 1938 r. odbędzie się w salach Pawilonu w Okocimie zabawa karnawałowa pod protektoratem barona Antoniego Götz Okocimskiego.

Zabawę organizuje Okocimski Klub narciarski. Od dawna w Okocimie nie było większych zabaw. Zapowiedziana więc zabawa będzie, przypuszczać należy, najlepszą zabawą w bieżącym karnawale.

Z Ogniska I. im. gen. Bema.

Zwyczajne Walne Zebranie Organizacji Młodzieży Pracującej Ognisko I. im. gen. Józefa Bema w Tarnowie odbyło się dnia 2. II. 1938 w lokalu przy ul. Krakowskiej 2 (Legion Młodych).

Po wyczerpujących sprawozdaniach kierownika i poszczególnych referentów i po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi wybrano nowy Zarząd w skład którego weszli: Kierownik· ob. prof. Baran Marian (poraz czwarty z rzędu), zastępca kierownika: mgr. Jawornik Emil, gospodarz: Kowal Kazimierz, referent biurowy: Fedor Antoni, skarbnik: Sypółka Józef, referent wyszkoleniowy: Bryg Kazimierz, referent Wych. Fiz. i P. W.: Smoleń Antoni, referent samopomocy: Kocał Józef, komisja rewizyjna: Patroński Adam, Puchała Zdzisław i Brzezowski Stefan, sąd koleżeński: Krupski Józef, Pabian Józef, Starostkówna Janina.

Nowy Zarząd został przyjęty rzęsistymi oklaskami przez zebranych, którzy z głębokim zaufaniem i wiarą w pomyślność wszelkich jego poczynań wyrazili w ten sposób swoje uznanie.

Walne zgromadzenie

członków stow. „Żłóbek“.

Walne Zgromadzenie członków stowarzyszenia „Żłóbek“ przy Lecznicy dla Dzieci miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 13 lutego b. r. o godz. 10 w sali Rady powiatowej, I p.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Wybór Prezydium W. Z. 3. Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia. 4. Wybór Zarządu. 5. Wnioski i interpelacje.

Przypominamy,

że w czwartek dnia 17 lutego 1938 r. odbędzie się KONCERT SŁAWNEGO PIANISTY

Mieczysława Münza.

Potrzeby wiosennego nawożenia.

Rozważaliśmy już nieraz, że stosowanie w gospodarstwie wyłącznie nawozów naturalnych, a więc obornika, gnojówki, kompostu, nie pokrywa potrzeb nawozowych gleby, wskutek tego plony jakie osiągamy są bardzo niskie, gdyż rośliny nie znajdując w glebie dostatecznej ilości pokarmów, nie mogą się należycie rozwijać i dobrze plonować. Niski plon roślin jest zawsze niekorzystny dla rolnika, gdyż wtedy gospodaruje on drogo, sama zaś ilość zbiorów z całego gospodarstwa jest tak mała, że po pokryciu potrzeb wyżywieniowych właściciela i jego rodziny bardzo niewiele pozostaje już na sprzedaż, no i wskutek tego rolnik nawet przy dobrych cenach zbóż — bieduje. Zupełnie inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli plony są wysokie, wtedy tylko część zbiorów zostaje zużyta w gospodarstwie, reszta zaś produktów zostaje spieniężona.

Naturalnie, że wiele innych czynników wpływa również na wysokość plonów. Wobec jednak tego, że gleby nasze na ogół są ubogie w składniki odżywcze dla roślin, nawożenie roli mieć będzie zawsze pierwszorzędne znaczenie.

Jeżeli chodzi o zasobność nawozową roli, to najważniejsze bodaj składnikiem, którego brak odczuwa się prawie w każdej glebie, jest azot. Dlatego właśnie nawożenie azotowe ma w okresie wiosennym szczególne znaczenie. Azot bowiem spełnia rolę nie tylko zasiłku pokarmowego dla roślin, ale jeszcze niezaleznie od tego azot działa dodatnio na przyspieszenie rozwoju roślin, Dzięki temu właśnie, rośliny zasilone azotem łatwiej opierają się suszy, gdyż prędzej oceniają rolę, a jako silniej zakorzenione pobierają wodę z warstw głębszych. Stąd pod wpływem nawożenia azotem otrzymuje się duże zwyżki. Z tych przeto względów nawożenie azotowe pod zasiewy wiosenne uważać należy za konieczne.

Duże znaczenie ma również nawożenie fosforowe, dodatek bowiem fosforu wpływa korzystnie na wykształcenie ziarna zbóż, a także na wczesność i równomierność dojrzewania.

Do nawożenia wiosennego mamy cały szereg nawozów azotowych. Z nich przedewszystkiem należy poświęcić uwagę azotniakowi, który jest nawozem, nadającym się głównie do przedsiewnego nawożenia wszystkich roślin uprawnych. Do nawożenia tuż przed siewem lub też do pogłównego nawożenia nadaje się specjalnie saletrzak, który posiada połowę azotu wolniej lecz długotrwałej działającego, a więc w podobny sposób jak azot azotniaku, druga zaś połowa działa bardzo szybko i pobudzająco. Trzecim wreszcie nawozem azotowym jest saletra wapniowa. Azot w saletrze wapniowej wykazuje natychmiastowe działanie, tak, że rośliny już w parę dni po zasileniu saletrą zaczynają się o wiele silniej krzewić i rozrastać. Saletry więc używa się do zasilenia roślin chorych uszkodzonych i do zasilenia po przerywce.

Z nawozów fosforowych za najodpowiedniejszy nawów trzeba uważać supertomasynę, a to dlatego, że zawiera ona kwas fosforowy w postaci dla roślin łatwo dostępnej, a prócz tego w skład jej wchodzi stosunkowo duża ilość wapna, dzięki czemu supertomasyna nadaje się na ziemie wszelkiego rodzaju. Supertomasyna wysoko procentowa zawiera 30 kg. kwasu fosforowego, jest to więc nawóz dwukrotnie bogatszy od innych dotychczas używanych nawozów fosforowych, jak np. superfosfatu czy tomasyny i dlatego wystarcza połowa tych dawek — jakie stosuje się w tych nawozach.

Często trzeba użyć pod zasiewy jare zarówno nawozu azotowego jak i nawozu fosforowego. W tym wypadku najkorzystniejszym bywa użycie supertomasyny azotniakowanej, która zawiera azot i fosfor w takim stosunku, że dawka 250 — 300 kg supertomasyny azotniakowanej na 1 hektar w przeciętnych warunkach glebowych zaspokaja potrzeby roślin jarych. —

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek. Drukarnia „Grafja“, Tarnów. ul. Goldhamera